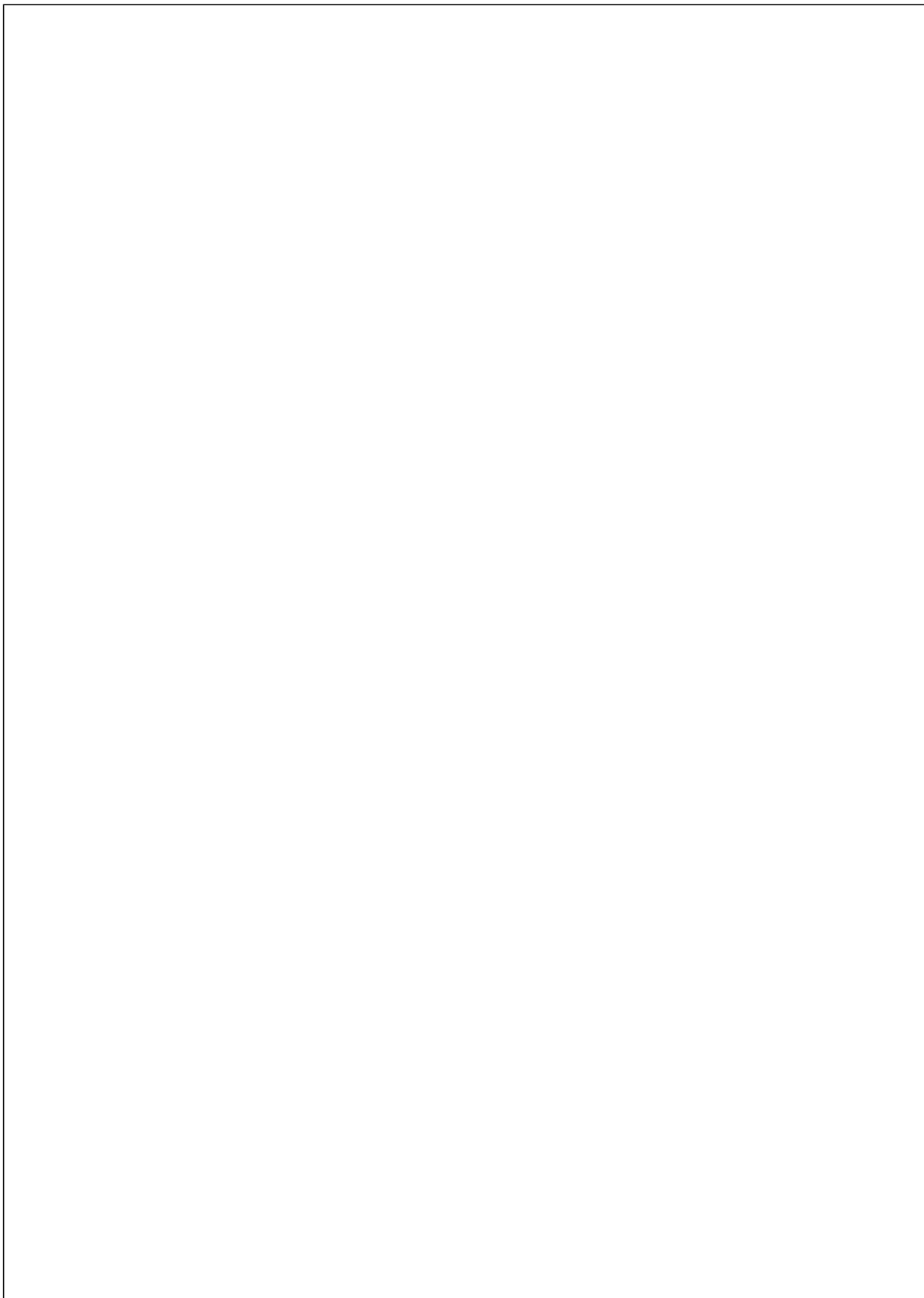


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/170087,Karolina-Trzeskowska-Kubasik-Wrzesien-1939-roku-w-Busku-Zdroju.html>
26.02.2026, 19:25



Karolina Trzeskowska-Kubasik: Wrzesień 1939 roku w Busku-Zdroju

Tragiczne wydarzenia 1939 r. to bolesny moment naszej historii. Wdzierająca się do kraju nawała niemiecka siała śmierć i zniszczenie. Choć Busko-Zdrój nie stało się ostatecznie areną większych starć, to również dotknięte zostało wojennym koszmarem.

01.09.2026

[Wojna obronna 1939](#) [Zbrodnie niemieckie](#)

W Busku-Zdroju 1 września 1939 r. na uzdrowską część miasteczka spadły pierwsze bomby. Jedna z nich zniszczyła sanatorium Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W wyniku nalotu były osoby ranne i zabite. W akcji ratunkowej wzięły udział harcerki z drużyny imienia Emilii Plater z drużynową Basią Libera na czele. Miejscową ludność wezwano do kopania rowów przeciwbombowych i zabezpieczania okien przed wypadaniem szyb.

Czekając na nadejście wroga

3 września 1939 r. proboszcz – Antoni Otrębski poinformował zgromadzonych na cmentarzu mieszkańców Buska-Zdroju o bombardowaniu miast oraz o zbrodniach Wehrmachtu popełnianych na osobach cywilnych. Ze strachu przed najeźdźcą część z nich zdecydowała się opuścić miasteczko.

Buszczanie wykupywali ze sklepów naftę, cukier i sól. Odczuwalny był również brak masła, chleba i mąki.

4 września 1939 r. władze powiatowe wraz z częścią podległych im urzędników opuściły Busko-Zdrój. Z miasteczka wyjechała również dyrekcja Uzdrowiska i jego personel. Powyższe wydarzenia miały znaczący wpływ na pogorszenie nastrojów wśród ludności. Czesław Dymko wspominał po wojnie:

„(...) Jeżeli już po kilku dniach urzędnicy z Buska położonego w środku kraju zostali ewakuowani, a wraz z nimi mój ojciec /Bronisław Dymko – policjant/ to sprawa stała się na pewno bardzo poważna”.

Do Sanatorium Dziecięcego „Górka” w Busku-Zdroju zwożono rannych w bitwie pod Broniną żołnierzy Wojska Polskiego, których lokowano w pawilonach kolonii sezonowej. Opiekę nad nimi sprawowały m. in. harcerki z drużyny imienia Emilii Plater: Barbara Libera, Danuta Siwecka, Irena Siwczyńska oraz Danuta Teretuta. Z powodu ran odniesionych w walce pod Broniną w szpitalu tym zmarli: Stanisław Boczar, Stefan Lehman, Antoni Winnicki, Czesław Mizgajski, Józef Leski, Antoni Zawała, Franciszek Hryczko, Tymota Janeczko, Władysław Debich, Emil Muthwil oraz Ludwik Bryłko.

Kolbami w drzwi załomocą

Do uzdrowiska Niemcy wkroczyli 9 września 1939 r. Niemcy strzelali z samochodów pancernych w okna domów. Halina Wielowiejska wspominała pierwsze spotkanie z okupantem:

„(...) Tegoż dnia późnym popołudniem przyszedł do nas polski żołnierz i poprosił o cywilne ubranie. (...) Żołnierz zapytał jeszcze, czy może przenocować. Oczywiście, przytaknęłam i zaprowadziłam go do stodoły. Rano już go nie było. Do domu zaś wpadło 5 żołnierzy niemieckich. Trzech z nich skierowało na mnie swoje gotowe do strzału karabiny. Zachowali się tak, jakbym ja, 13-letnia mała i szczupła dziewczyna była dla nich ogromnym zagrożeniem”.

Pozostali żołnierze przeszukiwali dom w poszukiwaniu żołnierzy Wojska Polskiego. Szczęśliwie nie poszli do stodoły, gdzie na sianie leżał karabin, hełm, manierka i pas wojskowy.

Również w domu Jasionków pojawili się Niemcy. Chcąc się umyć przy studni, zażądali dostarczenia im mydła. Krystyna Jasionek odmówiła, mówiąc, by szorowali ręce za pomocą piasku:

„Niemiec wyciągnął z kabury Parabellum i wymierzył w Krystynę, chcąc ją zastrzelić. Na szczęście przebywała u nas, w ucieczce na wschód, właścicielka apteki z Katowic i widząc co się dzieje powiedziała do żołnierza niemieckiego płynną niemczyzną »to młoda i jeszcze głupia dziewczyna, nie wie co mówi, niech ją pan zostawi«. Przekonała Niemców i odwiodła go od zamiaru zabicia mojej siostry”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Wrzesień 1939, Zbrodnie niemieckie

Artykuł